Grodno
№11 (469),
21 maja 2017

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ



Maryjo z dalekiej Fatimy, pobłogosław każdemu z nas!



13 MAJA W DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ ROZPOCZĘŁA SIĘ PEREGRYNACJA FIGURY MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ. GŁÓWNE UROCZYSTOŚCI POŚWIĘCONE TEMU WYDARZENIU ODBYŁY SIĘ W SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ W SZCZUCZYNIE. W TYM DNIU WIERNI ZJEDNOCZYLI SIĘ DUCHOWO Z PAPIEŻEM FRANCISZKIEM, KTÓRY ZNAJDOWAŁ SIĘ W MIEJSCU OBJAWIEŃ MARYJNYCH W PORTUGALII, A TAKŻE ROZWAŻALI O ROLI FATIMSKIEGO PRZESŁANIA – OGROMNEGO DARU DLA LUDZKOŚCI – ORAZ JEGO AKTUALNOŚCI W NASZYCH CZASACH.

● ciąg dalszy na str. 3

Kalendarz wydarzeń

23 maja
26. rocznica święceń biskupich Pasterza diecezji. Módlmy się w intencji Księdza Biskupa Aleksandra Kaszkiewicza i jego owocnej posługi apostolskiej w naszej diecezji.

24 maja
Światowy Dzień Modlitw za Kościół katolicki w Chinach.

25 maja
Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

1 czerwca
Światowy Dzień Dziecka. Módlmy się za dzieci i dbajmy o ich wychowanie religijne. Rozpoczęcie Nabożeństwa czerwcowego.

4 czerwca
Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Programy redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii”
Rozważania nad Słowem Bożym. Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Swisłoczy na 100.8 FM.

„Symbol Wiary”
Program telewizyjny o życiu religijnym diecezji grodzieńskiej. Ukazuje się przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej na kanale telewizyjnym „Bielarus–4”.
Kolejna audycja – 6 czerwca o godz. 19.10.
Powtórzenie – 10 czerwca o godz. 7.00.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim
Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej. Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13” w programie „Radio Vaticana Telepace”. W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura” Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

Intencje różańcowe

Czerwiec

Za rodziny rozbite z naszej diecezji. O zachowanie przez małżonków i rodziców wierności swemu powołaniu.

O dar owocnej peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej w diecezji oraz dobre przygotowanie do Synodu Diecezjalnego.

„Szukajcie schronienia pod płaszczem Maryi Panny”. Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

J 14, 15-21

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze, Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was. Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie".

SZTUKA OBRONY WARTOŚCI

Dziś niewielu ludzi jest gotowych do obrony wartości swego serca. W życiu, podobnie jak na ringu, trzeba umieć się bronić. Ten, kto tego nie potrafi, padnie od pierwszego ciosu przeciwnika.

Jezus był wielokrotnie atakowany i za każdym razem umiał się obronić. Kilka razy chciano Go zabić, ale Chrystus bezpiecznie przechodził przez tłum i się oddalał. Dopiero gdy Ojciec wezwał Syna do przyjęcia uderzenia, Zbawca wyszedł mu na spotkanie i dobrowolnie zgodził się na cios, wymierzony Mu w Getsemani.

Czytając Ewangelię, możemy nauczyć się w jaki sposób ustrzec skarbu wiary (por. 1 P 3, 15), opanować sztukę obrony. Wymieńmy jej zasadnicze elementy. Po pierwsze, nie raz w życiu trzeba zamilknąć, gdy mierzą w nas prowokacyjnymi wypowiedziami dotyczącymi naszej wiary lub postawy moralnej. Nie ma o czym dyskutować z ludźmi, którzy nie uznają wartości ducha. Po drugie, ważna jest umiejętność stosowania kontrataku. Gdy Jezusa atakowano, odpowiadał godnie i skutecznie (por. Mt 22, 21), ujawniając swoją wielkość. Po trzecie, podczas ataku zawsze należy wybierać najwyższe wartości.

Wiadomo, te decyzje skutkują stratami. Są one nieuniknione. Jednak warto pamiętać, że Bóg nam wynagrodzi, i to stokrotnie. W rzeczywistości tracimy tylko to, co jest przemijające, zyskujemy natomiast to, co wieczne.

VII NIEDZIELA WIELKANOCNA

J 17, 1-11a

W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus, podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: „Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie wpierw, zanim świat powstał. Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i Ty Mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje. Teraz poznali, że wszystko, cokolwiek Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. Słowa bowiem, które Mi powierzyłeś, im przekazałem, a oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem, oraz uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś. Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą. Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie".

DOKONAĆ DOBREGO WYBORU

Bóg stworzył piękny, cudowny świat. Dziś jesteśmy świadkami tego, jak się niszczy dzieło Boże. Dzieje się to na różne sposoby. Zaciera się, wręcz wymazuje ślady Pana. Nienawiść, nieład i chaos powoli zajmują pozycje czołowe. Człowiek sam ciągnie za sobą łańcuch swoich zniszczeń, zniewoleń, bezprawia, krzywdy i cierpień, w ten sposób lekceważąc myśl Bożą, a zarazem sens istnienia świata.

Wszyscy mamy wybór, po czyjej stronie stanąć – po stronie dobra czy też zła, po stronie Wszechmocnego czy też szatana. Wybierając Stwórcę, powinniśmy zmienić na lepsze atmosferę w pracy i życiu codziennym. Przestańmy narzekać, zacznijmy coś robić. Przecież Bóg zesłał swojego Syna oraz Ducha Świętego, aby nas zbawić, aby nauczyć nas miłosierdzia. Jezus wytrwale czeka na miłość człowieka do końca jego ziemskiej wędrówki.

Ks. Jerzy Bieganski



SŁOWO REDAKTORA

Ks. Jerzy Martinowicz

Czas mocy i łaski

Tegoroczny maj jest wyjątkowy. Tej wyjątkowości dodaje mu wielki jubileusz 100-lecia objawień Matki Bożej w Fatimie. Orędzie Najświętszej Panny o pokój, nawrócenie i modlitwę różańcową skierowane do współczesnego świata pozostaje aktualne i wciąż czeka na zrealizowanie.

Ojciec Święty Franciszek podczas ostatniej wizyty w Fatimie przypomniał, że wezwanie Maryi nie jest jednorazowe, wręcz przeciwnie – dotyczy każdego kolejnego pokolenia, nowych znaków czasu, trzeba więc nieustannie do niego powracać. Odpowiadać na wezwanie Najświętszej Pani do codziennej modlitwy, szczególnie różańcowej, odmawianej w gronie rodziny, aby w ten sposób Maryja mogła dotrzeć do serca każdego człowieka, wszystkich narodów i całego świata.

Możemy spostrzec, że zło nie dzieje się gdzieś daleko: poza naszym domem, poza granicami naszego kraju. Zawsze zaczyna się ono w sercu człowieka. Dlatego też swoje modlitwy i pokuty w pierwszej kolejności powinniśmy ofiarować za nas samych, ponieważ to właśnie my potrzebujemy miłosierdzia.

Nasz Kościół grodzieński pragnie uczcić jubileusz objawień fatimskich przez peregrynację figury Matki Bożej Królowej Pokoju, która już rozpoczęła wędrówkę po wioskach i miastach naszej diecezji. W tym wydarzeniu Maryja pragnie nawiedzić wszystkie wspólnoty parafialne, spotkać się z każdym człowiekiem, aby swoim spojrzeniem pokrzepić nadzieję, aby nas zjednoczyć. Pragnie wszystkich wziąć pod swoją macierzyńską opiekę, poznać ból i radość rodzin i uczynić z nas pielgrzymów podobnych do Niej.

Niektórzy mówią, że człowiek XXI wieku posiada wszystko. Wszystko oprócz czasu. Maryja tak bardzo pragnie, aby każdy człowiek znalazł przynajmniej chwilę, aby się z Nią spotkać i spojrzeć w zatroskane oczy Matki. Pragnie nas prowadzić do większej jedności z Bogiem, tej prawdziwej, która by się odzwierciedlała w całym naszym życiu.

Drodzy Czytelnicy!

Niech fatimskie wezwanie **„Nawróćcie się, pokutujcie i odmawiajcie Różaniec",** które tak często będziemy słyszeć podczas peregrynacji, dotrze do jak najszerszego grona osób. Niech te cudowne przeżycia ożywiają kult Maryi w naszej diecezji poprzez obchodzenie pierwszych sobót, a także większą frekwencję na niedzielnej Eucharystii.

W tym widzialnym znaku doświadczmy obecności Matki Przenajświętszej, gdyż jest to dla nas czas mocy i łaski. Zawierzmy Maryi nasze dzisiaj i jutro, aby swoją obecnością poruszyła serca i pobłogosławiła zjednoczeniu się naszych rodzin.



Jedna z najpiękniejszych naturalnych dekoracji

Na figurach Matki Bożej Fatimskiej u nóg Maryi często można zobaczyć gołębi. Są tam umieszczane na pamiątkę o tych ptakach, które w niezwykły sposób towarzyszyły fatimskiej figurze podczas okazałej peregrynacji po II wojnie światowej.

Celem peregrynacji było przypomnienie ludziom wartości chrześcijańskiego braterstwa, które powinno istnieć między narodami, wartości przebaczenia. Właśnie z tego powodu została wybrana figura Matki Bożej z Fatimy, której orędzie w wyraźny sposób ukazuje pragnienie pokoju.

Jak podaje szwajcarskie czasopismo religijne „Stella Maris", peregrynacja rozpoczęła się w Portugalii. W Bombarral przy przejściu przez łuk tryumfalny ktoś wypuścił kilka gołębi na cześć Niepokalanej. Wzniosły się do nieba, po czym na oczach obecnych uczestników procesji powoli usiadły na baldachimie niesionym nad figurą. W końcu wskoczyły pomiędzy kwiaty, widząc tam schronienie, i skuliły się przed figurą Maryi. Ku zaskoczeniu wszystkich trwały tak jakby na modlitwie.

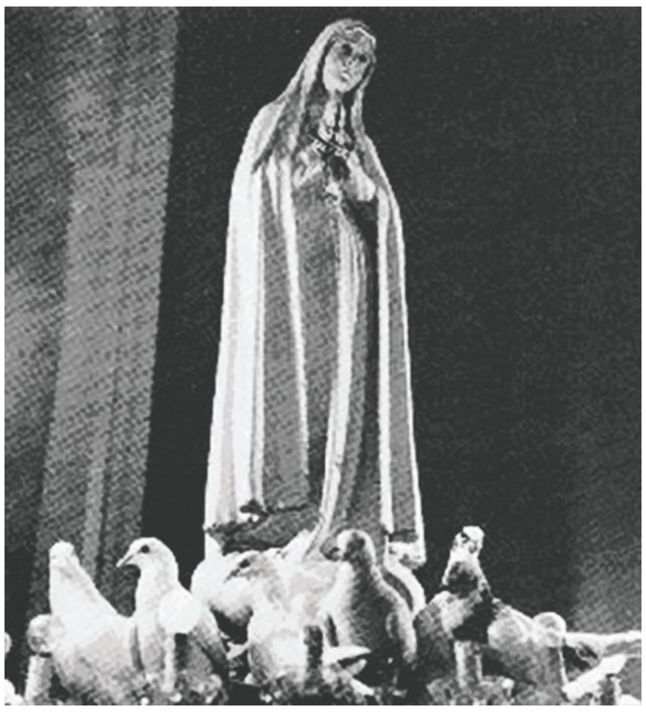
W Cadaval miejscowi mieszkańcy spotkali figurę Matki Bożej wystrzałami armatnimi. Gołębie wzniosły się do góry, jednak szybko zajęły swoją wcześniejszą pozycję przy statui.

Po kilku dniach figura dotarła do Lizbony. Do tego czasu gołębie pełniły wartę honorową przy Najświętszej Matce. Nic nie mogło je odpędzić: odgłos głośników, hałas organów, sztuczne ognie... Czasem gołębie odlatywały, ale zawsze wracały, aby zająć miejsce obok figury.

Pewnego razu podczas Eucharystii jeden z gołębi usiadł wysoko na koronie Matki Bożej i pozostał tam z rozpostartymi skrzydłami zwrócony w kierunku ołtarza tak długo, jak długo trwa Komunia wiernych.

Wieczorem, kiedy figura miała się udać do katedry w obecności 300 tys. osób z zapalonymi świecami, gołębie pozostały w kościele. Widać było, że chciały one zakończyć swoją misję w lizbońskiej filii fatimskiego sanktuarium. Dlatego też z łatwością dały się wziąć do rąk, po czym trafiły pod opiekę pewnej parafianki. Tylko jeden z pięciu gołębi dalej towarzyszył Maryi w uroczystościach narodowych, biorąc udział w kolejnych etapach peregrynacji.

W Corrolos (Hiszpania) miejscowa mieszkanka również postanowiła ofiarować parę białych gołębi. Ptaki usiadły na baldachimie, a potem, skacząc pośród kwiatów, zajęły miejsce gołębi, które widziano w Lizbonie.



Ten sympatyczny cud powtórzył się podczas światowej peregrynacji nie mniej niż 50 razy. Świadków tego wydarzenia najbardziej dziwiła, jakby pobożna postawa tych ptaków. Widziano je na przykład zwracające się w stronę ambony podczas kazania lub siadające po obu stronach cyborium w czasie wystawienia Najświętszego Sakramentu.

Po triumfalnej peregrynacji w Tanzanii, Ugandzie i Kenii droga Matki Bożej Fatimskiej leżała przez Etiopię. Po kilkugodzinnym locie samolot wylądował na lotnisku stolicy, gdzie figurę spotykało liczne duchowieństwo oraz przedstawiciele miejscowych władz. Jakież było ich zdumienie na widok samolotu otoczonego białymi gołębiami, towarzyszącymi mu podczas lądowania. Potem ptaki zniknęły, odlatując gdzieś, jakby pragnąc, aby cała uwaga skupiła się już na Królowej Nieba...

Angelina Pokaczajło

Maryjo z dalekiej Fatimy, pobłogosław każdemu z nas!



Kulminacją święta była uroczysta procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej

● ciąg dalszy ze str. 1

JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ XX WIEKU

Uroczystości w Szczuczynie rozpoczęły się konferencją na temat „Aktualność kultu Matki Bożej Fatimskiej", którą wygłosił o. dr Witalij Siarko SchP. Na początku swego wystąpienia kapłan przywołał wydarzenia w Fatimie w porządku chronologicznym. Opowiadział o objawieniach Matki Bożej, które miały miejsce między 13 maja a 13 października 1917 roku, oraz o tajemnicach, które Maryja odkryła trojgu pastuszkom.

„Słowa, które zostały wypowiedziane przez Maryję i anioła 100 lat temu, nie tracą swego znaczenia i aktualności w naszych czasach – podkreślił o. Witalij. – ***Najważniejsze nakazy fatimskiego orędzia były następujące: modlić się, ofiarować pokutę za własne grzechy, a także w intencji nawrócenia grzeszników; w miarę możliwości jak najczęściej odmawiać różaniec; powierzyć siebie opiece Najświętszej Maryi Panny; poszerzać i pogłębiać szacunek do Matki Bożej i jej Niepokalanego Serca, w sposób szczególny obchodząc pierwsze soboty miesiąca".***

Na zakończenie kapłan podkreślił, że przez swoje objawienia w Fatimie Maryja dała zbłąkanym ludziom nadzieję na zbawienie i wyzwolenie z niewoli grzechu. Tylko od postawy do fatimskiego przesłania zależy nasze duchowe odrodzenie i końcowe zwycięstwo światła i prawdy nad ciemnością i złem.

Po konferencji miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu, podczas której wierni dziękowali Wszechmocnemu za wszelkie otrzymane łaski za pośrednictwem Najświętszej Maryi Panny. Przepraszali za występki i prosili o orędownictwo, aby pozostać wiernymi swemu chrześcijańskiemu powołaniu.

Uroczystości z okazji 100. rocznicy objawień fatimskich odbyły się również w parafiach Narodzenia NMP w Zaraczance oraz św. Mikołaja w Gieranionach. W tym dniu w parafii Świętej Rodziny w Lidzie został zorganizowany dzień nieustannej modlitwy na różańcu w intencji świata oraz pokoju na świecie, a także za rodziny parafii.

FATIMSKIE PRZESŁANIE – DROGA DO NAWRÓCENIA

Najważniejszym punktem uroczystości była Msza św. z udziałem licznych wiernych, osób duchownych oraz hierarchów grodzieńskich: biskupa ordynariusza Aleksandra Kaszkiewicza i biskupa pomocniczego Józefa Staniewskiego.

Zwracając się do obecnych z homilią, biskup Józef zaznaczył, że orędzie fatimskie, które Maryja przekazała światu poprzez dzieci-wizjonerów, skupia się przede wszystkim na modlitwie i nawróceniu. Hierarcha podkreślił, że Matka Boża pokazała pastuszkom grozę piekła, przepowiedziała prześladowanie Kościoła, ale dała też nadzieję. ***„Maryja powiedziała: «Nareszcie moje Niepokalane Serce zatriumfuje i Rosja się nawróci». Mówiła o Rosji, ale miała na uwadze też Białoruś, która w tamtych czasach była częścią rosyjskiego imperium"*** – powiedział hierarcha.

Biskup Józef zauważył również, że także i dziś Maryja przychodzi, aby dotknąć ludzkich serc, ożywić wiarę i pokazać, że każdy z nas jest dzieckiem Bożym. ***„Podczas peregrynacji Matka Boża w fatimskiej figurze idzie szukać tego miejsca, tych dzieci, przez które będzie mogła przekazać światu historię zbawienia oraz swój apel o nawrócenie. I każdy, kto Ją przyjmie, uwierzy i będzie żył tak, jak nawołuje Maryja, wstąpi na drogę zbawienia*** – powiedział duszpasterz. – ***Niech Niebieska Matka, która dotknęła naszych serc i włożyła do rąk różaniec, uczyni tak, abyśmy idąc w świat, nie lękali się spotkania z człowiekiem, przeżywającym duchową samotność i niewiedzącym, w którym kierunku iść".***





Podczas poświęcenia figury Matki Bożej Fatimskiej

Na zakończenie liturgii do obecnych zwrócił się biskup Aleksander Kaszkiewicz. Hierarcha życzył, aby wzniosłe wydarzenie peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej stało się wyrazem wdzięczności diecezjan za odrodzenie wiary i Kościoła na tych ziemiach, za zbudowanie i odnowienie świątyń, za przemianę ludzkich serc i sumień, a także za wszelkie otrzymane łaski. ***„Przeżywajmy tę peregrynację w duchu nawrócenia, przebłagania i pokuty za to, że w naszym życiu osobistym i społecznym nie zawsze podążamy za głosem Pana. Mam nadzieję, że to wydarzenie przyczyni się do pogłębienia naszej wiary, nadziei i miłości, do wzrostu pobożności, do lepszego zrozumienia i przyjęcia fatimskiego przesłania oraz do nawrócenia serc. Niech Maryja, Królowa Pokoju, ogarnia nas matczyną opieką i prowadzi do zbawienia!"*** – podsumował biskup Aleksander.

Potem hierarcha poświęcił figurę Matki Bożej Fatimskiej, z którą wierni wyruszyli w procesji dookoła kościoła. Od tego momentu rozpoczęła się wędrówka figury Fatimskiej Pani po parafiach diecezji grodzieńskiej.

Kinga Krasicka



O. Witold Petelczyc SchP,
kustosz sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Szczuczynie

Szczuczyn został wybrany jako miejsce rozpoczęcia peregrynacji nieprzypadkowo. Jest tu jedyne sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w diecezji grodzieńskiej. Od początku lat 90. ubiegłego wieku organizowano tu specjalne nabożeństwa na wzór tych, które odbywają się w Fatimie. Aktywny udział brali w nich nie tylko parafianie, lecz także wierni z innych zakątków Grodzieńszczyzny.

Impulsem do rozwoju kultu maryjnego, na pewno, posłużyła figura Matki Bożej Fatimskiej, historia której zasługuje na uwagę. Dzięki staraniom ówczesnego proboszcza o. Kazimierza Wójciaka oraz wsparciu arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza w 1991 roku ta figura została przywieziona na Światowe Dni Młodzieży do Częstochowy. Podczas przerwy na czuwaniu Ojciec Święty Jan Paweł II zaprosił Metropolitę na spotkanie, podczas którego hierarcha odważył się poprosić Papieża poświęcić figurę. Ustalono, że zrobi to w trakcie powrotu na adorację do ołtarza. I rzeczywiście, gdy Ojciec Święty przechodził obok wiernych z Białorusi, zatrzymał się, włożył na figurę koronę i ją poświęcił. To, że szczuczyńska figura Matki Bożej Fatimskiej jest w pewnym stopniu niezwykła, zmobilizowało wiernych do uczczenia Niebieskiej Orędowniczki. Dziś do Bogarodzicy jako duchowej Matki wznoszą oni swoje prośby i podziękowania.

Z ogromną radością miejscowi wierni przyjęli wiadomość o świętowaniu jubileuszu 100-lecia objawień Matki Bożej w Fatimie. W każdy 13. tydzień miesiąca w naszej parafii były wygłaszane specjalne kazania tematyczne. Program przygotowania włączał również Nowennę do Matki Bożej Fatimskiej. Mamy nadzieję, że podczas peregrynacji Matka Miłosierdzia w wizerunku fatimskim przyjdzie do każdego z nas, obdarzy swoją troską, wzmocniwszy wiarę, nadzieję i miłość.

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



Maryja jawi się w Ewangelii jako kobieta milcząca, która nie wszystko rozumie, ale rozważa każde słowo i wydarzenie w swoim sercu. W tym zachowaniu widać piękny rys Jej psychiki: Maryja nie popada w przygnębienie w obliczu niepewności życia, zwłaszcza gdy wydaje się, że nic się nie układa. Tym bardziej nie protestuje gwałtownie, pomstując na losy życia, często objawiające wrogie oblicze. Ona słucha: nie zapominajcie, że nadzieja zawsze wiąże się ze słuchaniem.

Nie jesteśmy sierotami, mamy Matkę w Niebie – świętą Bogarodzicę. Uczy nas bowiem cnoty oczekiwania, także wówczas, gdy wszystko wydaje się bezsensowne. Zawsze jest ufająca wobec tajemnicy Boga, nawet wówczas, gdy zło świata zdaje się Go przysłaniać. Akceptuje życie takim, jakim się nam daje: z jego dniami szczęśliwymi, ale także z jego tragediami, których nigdy nie chcielibyśmy napotkać. Oby Maryja w chwilach trudnych zawsze wspierała nasze kroki i mówiła do serca: „Podnieś się. Popatrz naprzód. Popatrz aż po horyzont". Gdyż Ona jest Matką nadziei.

Fragment katechezy podczas audiencji ogólnej, 10.05.2017

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz



Celem peregrynacji figury Matki Bożej jest przybliżenie wszystkim treści orędzia fatimskiego, wzbudzenie w nas ducha pokuty i nawrócenia, ożywienie pobożności maryjnej i rozpowszechnienie nabożeństwa do Niepokalanego Serca Najświętszej Panny. Dlatego proszę każdego z was o jak najlepsze przeżycie tego ważnego wydarzenia religijnego w naszym Kościele lokalnym. Byłoby dobrze, gdyby peregrynacja figury Matki Bożej Fatimskiej zaowocowała podjęciem przez dużą liczbę wiernych diecezji praktyk codziennego odmawiania różańca, obchodów pierwszych sobót miesiąca, postu i pokuty, o które Maryja tak bardzo prosiła swoich czcicieli.

Niech peregrynacja i nabożeństwa z nią związane będą wyrazem naszej wdzięczności Opatrzności Bożej i Matce Najświętszej za Kościół grodzieński, za dar odrodzenia wiary na tych ziemiach, za wszelkie łaski, którymi dobry Pan tak hojnie każdego obdarza. Niech będą także przebłaganiem za to, że serca nasze i naszych bliźnich nie zawsze są otwarte na zbawcze działanie łaski Bożej.

Fragment Listu Pasterskiego z okazji rozpoczęcia peregrynacji figury MB Fatimskiej

Listy czytelników

Pisze do was Walentyna Michajłowska. Pochodzę z Grodzieńszczyzny, z lidzkiego rejonu. Obecnie mieszkam z rodziną w Mołodecznie. Wracając do krewnych, oprócz dobrego humoru i poczęstunku koniecznie przywożę gazetę „Słowo Życia". Jest to droga cząsteczka mojej małej ojczyzny, która pozwala odczuć prawdziwą katolicką jedność i moc.

Szanowni czytelnicy, postanowiłam podzielić się z wami radością z powodu peregrynacji figury Matki Bożej Fatimskiej, od zeszłego roku trwającej w archidiecezji mińsko-mohylewskiej. Od 22 kwietnia do 13 maja fatimską figurę Maryi spotykali w dekanacie Mołodeczno. Nasza parafia św. Józefa była pierwszą w regionie, która ją przyjęła. Uroczyście i podniośle pod dźwięki kościelnego dzwonu spotykaliśmy swoją Matkę. Każdy obecny odczuwał wielką radość i zaszczyt z powodu nawiedzenia parafii przez poświęconą w Fatimie figurę Maryi. Dzięki niemu mogliśmy dotknąć świętego miejsca, gdzie objawiła się Niebieska Królowa.

W kościele dla figury przygotowano pięknie ozdobione zaszczytne miejsce. Przed nim każdy chętny, niezależnie od przynależności wyznaniowej, stanowiska w społeczeństwie i w pracy, mógł się pomodlić i podziękować Maryi za opiekę i pomoc, przeprosić za swoje słabości i niedoskonałości. Zakończyło się uroczyste spotkanie figury Matki Bożej procesją ze świecami przez plac kościelny. Pod dźwięki cudownej piosenki „Z dalekiej Fatimy" wysoko do nieba wznosiły się modlitwy do naszej Matki, która na pewno je słyszała.

Zwracając się do wiernych z Grodzieńszczyzny, pragnę powiedzieć: czekają na was tkliwe i wzruszające uczucia od spotkania z figurą Matki Bożej Fatimskiej. Już wcześniej można przygotowywać swoje serce do szczerej rozmowy przez modlitwę z Niebieską Królową. Warto zrobić niewielką refleksję o życiu duchowym, poruszyć to, co jest ukryte, a nawet boli... Wszystko po to, by stać się lepszymi, niż byliśmy wczoraj, by stanąć bliżej Matki, która woła i przestrzega, wstawia się i ratuje.

Walentyna Michajłowska, m. Mołodeczno

Warto wiedzieć

◆ *Kościół wyniósł do chwały ołtarzy s. Leopoldynę Naudet. Ta włoska zakonnica, pochodząca z rodziny francusko-niemieckiej, żyła na przełomie XVIII-XIX wieków i założyła Zgromadzenie Sióstr od Świętej Rodziny. Przypominając pokrótce życiorys nowej błogosławionej, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kardynał Angelo Amato zwrócił uwagę, że była to kobieta wielkiej wiary, „potrafiła spontanicznie komunikować się z innymi osobami, które – uważając zakonnicę za nauczycielkę i wzór wiary – próbowały ją naśladować”. Beatyfikacja była 5. tego rodzaju obrzędem w tym roku, a 66. w obecnym pontyfikacie.*

◆ *Temat przyszłego kongresu diecezji rzymskiej – „Wesprzeć rodziny w wychowaniu nastolatków”. Papież Franciszek otworzy go w czerwcu w bazylice św. Jana na Lateranie. Posiedzenie będzie trwało przez 3 miesiące. Podobnie jak w latach poprzednich postanowiono skupić się na pytaniach dotyczących życia rodzinnego. Tym razem zostaną omówione problemy, z którymi spotykają się rodzice nastolatków, oraz możliwość wsparcia ich w sprawach wychowawczych.*

◆ *Tomas i Mini Radżibowie z Indii adoptowali 22 dzieci chorych na HIV. Pod opieką porzuceni czują się dobrze. Chodzą do szkoły, świętują urodziny. Regularnie przechodzą badania lekarskie. „Mieć HIV nie oznacza, że niedługo trzeba będzie pożegnać się z życiem. Chorzy mogą żyć równie długo, jak każdy normalny człowiek. Z miłością i troską wszystko jest możliwe! – zapewniają rodzice. – Nie robimy nic nadzwyczajnego. Po prostu dajemy trochę radości nieszczęśliwym”. Warto dodać, że Hindusi mają dwójkę swoich dzieci.*

◆ *Ponad 50 tys. zł zebrano w Polsce w ramach akcji „Ryż na Madagaskar”. Kwota ta pozwoli na zakup ok. 20 ton ryżu dla Malgaszów, których uprawy zostały zniszczone podczas cyklonu „Enawo”. Przeszedł on przez Madagaskar w marcu tego roku. Zjawisko pozbawiło Malgaszów dorobku, na który pracowali przez cały rok. Gdyż wyspa w ponad 70 proc. utrzymuje się z rolnictwa. Bez wsparcia mieszkańcom wyspy grozi głód, ryż bowiem to główny składnik ich pożywienia. Pierwszy transport z ładunkiem charytatywnym trafił już do potrzebujących.*

◆ *W Użhorodzie, Kijowie i Lwowie (Ukraina) odbyły się prezentacje książki „Tweetując z Bogiem”, na których autor ks. Michele Remer opowiedział o historii jej powstania. „Wszystko zaczęło się od pytań o życiu i Bogu od moich parafian. Na cotygodniowych dyskusjach próbowaliśmy szukać na nie odpowiedzi. Po kilku latach pojawił się pomysł wydrukować zbiór na podstawie naszych rozmów” – wytłumaczył kapłan z Niderlandów. Po ukazaniu się tej książki młodzież założyła stronę internetową oraz profile w sieciach społecznościowych, aby poznawać Boga. W ten sposób projekt rozszerzył się od książki do mediów.*

credo.pro; ekai.pl; niedziela.pl

Angelina Pokaczajło

Powołała nas Maryja Panna

W bieżącym roku Legion Maryi, istniejący przy parafii Miłosierdzia Bożego w Grodnie, kończy 10 lat. Pragniemy podzielić się skromnym doświadczeniem swej posługi, opowiedzieć o tych kroplach naszej pracy, które wlewają się do ogólnej działalności Legionów świata.



U źródeł

Wszystko zaczęło się bezproblemowo i nawet niespodziewanie. Pewnego razu po Mszy św. w naszym kościele występowali przedstawiciele Legionu Maryi z Mołodeczna. Przyjechali, aby pomóc organizować Legion przy naszej parafii. Wielu uważnie słuchało mówiących, pragnąc zrozumieć: co to jest za wspólnota, co trzeba w niej robić. Na pewno każdy myślał inaczej: „Co zyskam na tych spotkaniach?”, „Czy warto poświęcać na to czas?”. Coś sprzeciwiało się również wewnątrz mnie: „Czy jest to potrzebne teraz?”. Mimo to, pewnym krokiem skierowałam się do kaplicy, gdzie zaprosili nas legioniści.

Legion Maryi to wspólnota katolicka, założycielem której jest Frank Duff z Irlandii. Za życia głęboko zrozumiał rolę Najświętszej Matki w ratowaniu grzeszników: walczy Ona za każdego człowieka na ziemi, uczy rozumienia Opatrzności Bożej oraz akceptowania swego miejsca przed Wszechmocnym.

I się zaczęło. Chętni organizowali wspólne spotkania, modlitwy w intencji nawrócenia ludzi, którzy utracili sens wiary, owoców misji kapłańskich, czystości wzajemnych



Kierownik duchowy wspólnoty ks. Jan Etel SCJ

relacji w środowisku młodzieżowym, miłości i szacunku w rodzinach, mądrości dla kierowników państw i in.

W 4. miejskim szpitalu klinicznym rozpoczęliśmy swoją działalność praktyczną. Rozmawialiśmy z kobietami, które zdecydowały się na aborcję. Próbowaliśmy im uświadomić, że w przyszłości ten wybór może skutkować trudnymi problemami duchowymi, samotnością, depresją, różnymi chorobami.

Wiadomo, nie zawsze nas słuchały. Najczęściej kobiety usprawiedliwiały się tym, że brakuje im środków materialnych na utrzymanie kolejnego dziecka. Innego razu słyszeliśmy coś takiego: „Jest to ciąża niezaplanowana, a ja mam pracę”, „Jeszcze nic tam nie ma, o jakim dziecku mówicie”. Potem zapragnęliśmy się spotykać z takimi osobami w konsultacji dla kobiet, gdzie otrzymują skierowanie na aborcję. Tam mielibyśmy większą szansę namówić matkę do zaniechania strasznego kroku, którym zabija w sobie bezcenny dar życia. Jednak niestety nie otrzymaliśmy pozwolenia.

Za przykładem ofiarności Maryi

Jeszcze nie do końca sobie uświadamialiśmy, że przez swoją posługę stajemy się jak gdyby kwasem ludu Bożego, aktywnymi uczestnikami ratowniczej misji Kościoła i świadkami jego życiowej mocy. Jednak już dobrze rozumieliśmy, że powinniśmy pracować nad sobą, wzrastać duchowo, aby być wolontariuszami, aby ofiarować siebie, jak uczy tego Maryja, Matka Kościoła. Uświadomiliśmy sobie również, że potrzebna jest wiedza, aby tłumaczyć ludziom, którzy żyją w sekularyzowanym społeczeństwie, prawdę o Królestwie Niebieskim, w ten sposób wychwalając Jezusa Chrystusa, naszego Pana, i pomagając bliźniemu zbliżyć się do Niego.



Członkowie „grodzieńskiego” Legionu Maryi

Z biegiem czasu zaczęliśmy bardziej dokładnie studiować reguły i istotę „Legio Mariae”, zasady, metody i formy pracy. Lepiej poznaliśmy siebie nawzajem, nawiązaliśmy między sobą bliskie relacje. Stopniowo wypracowaliśmy własny plan posługi: spotkania w każdą niedzielę, modlitwy w specjalnych intencjach, działalność praktyczna (zadania), spotkania z pomocnikami, którzy wspierają modlitwą, indywidualnymi konsultacjami.

W duchu łaski Matki Bożej

Dziś ważnym kierunkiem naszej działalności jest obrona życia dzieci poczętych. Modlimy się o nawrócenie dla kobiet, lekarzy w przychodniach miasta. Rozpowszechniamy prawdziwą informację o szkodliwości antykoncepcji, „próbnych” ślubach wśród młodzieży. Dzielimy się literaturą duchową. Współpracujemy z innymi grupami, które działają w kierunku obrony życia: „Otwarte Serca”, „W Obronie Życia i Rodziny”.

Tradycyjnie spotykamy się na wspólnej Mszy św., wspólnie odmawiamy Różaniec w 4. miejskim szpitalu klinicznym oraz hospicjum przy 3. miejskim szpitalu klinicznym. Odwiedzamy chorych w pogotowiu ratunkowym.

Od dawna utrzymujemy kontakt z miejskim Domem Weteranów. Odwiedzamy samotnych ludzi, pomagamy w rozwiązywaniu ich problemów osobistych, szczególnie tych, które dotyczą wiary. Utkwiła mi w pamięci sytuacja z pewną kobietą, pozostawioną przez krewnych. Nie rozmawiali z nią również sąsiedzi, ponieważ uważali, że może jest nie do końca zdrowa umysłowo. Okazało się, że w latach wojny kobieta ciężko pracowała w Niemczech. Z biegiem czasu odeszła od wiary. Wysłuchaliśmy jej, razem się pomodliliśmy. Zgodziła się na spotkanie z kapłanem. Przystąpiła do spowiedzi, przyjęła Komunię św. i jako chrześcijanka odeszła do Pana Boga. W każdą pierwszą sobotę miesiąca nasz kierownik duchowy ks. Jan Etel SCJ odprawia w Domie Weteranów Mszę św. W ostatnich latach odbywają się tam spotkania z polskimi harcerzami oraz skautami, którzy przywożą weteranom bożonarodzeniowe prezenty, razem z nimi się modlą.

Oprócz tego dbamy o stary cmentarz miejski przy ul. Antonowa (sprzątamy zaniedbane groby). Otaczamy uwagą instytucje edukacyjne i niektóre miejsca bezmyślnych (grzesznych w istocie) zabaw – kluby nocne. Dobrze rozumiemy szkodę, którą wyrządza sobie człowiek. Wierzymy w moc modlitwy i przychodzimy do tych miejsc, by się modlić.

Mimo wszelkich przeszkód

Działalność naszego Legionu napotykała na wiele trudności, nieporozumień. Nie brakuje tego też teraz, ponieważ jesteśmy zwykłymi ludźmi. Na początku na modlitwę przychodziło wielu chętnych, którzy stali się członkami Legionu. Jednak stopniowo niektórzy odchodzili. Ktoś nazywał przyczynę „praca, nie nadążam”, „potrzebuję więcej czasu dla rodziny”, „mam wnuków” itd. Oczywiście, problem polegał nie tylko na tym. Wydaje mi się, że ludzie nie dostrzegli wielkiego sensu Legionu Maryi, nie odkryli w sobie pragnienia bezinteresownie oddawać cząstkę swojego czasu bliźniemu.

Podczas pełnienia posługi dowodzi się nam spotykać z trudnościami również w relacjach z ludźmi dalekimi od Kościoła, którzy zmierzają się z życiowymi problemami, chorobami, różnorakimi kryzysami. Trzeba powiedzieć, że niektóre nawet wierzące osoby nie chcą zaakceptować trudnej sytuacji, sprzeciwiają się jej, pytając: „Dlaczego ja?”, „Za co?”. Niestety, wielu nie rozumie, że cierpienie nadaje życiu pełnię i świadczy o bliskości człowieka ze Zbawcą. Bardzo trudno jest im wytłumaczyć, że ważne jest ofiarowanie swego cierpienia, na przykład, w intencji nawrócenia grzeszników, młodzieży, trzeźwości w rodzinach i in. Staramy się zawsze wesprzeć osobę w trudnej sytuacji, zachęcić do przyjęcia Jezusa – nie tylko zmartwychwstałego, w promieniach radości i chwały, ale też na Golgocie, cierpliwie biorącego na siebie ludzkie przewinienia.

Celem Legionu jest sławienie Boga przez modlitwy i wspólną działalność w ramach nowej ewangelizacji. Zadanie polega na niesieniu Maryi światu, pomocy innym odkrywać w sobie Matkę Bożą. Legionista powinien dążyć do maryjnego stylu życia. Codziennie wypełnia zadanie, otrzymane na ogólnym spotkaniu Legionu.

Jako narzędzie Boże

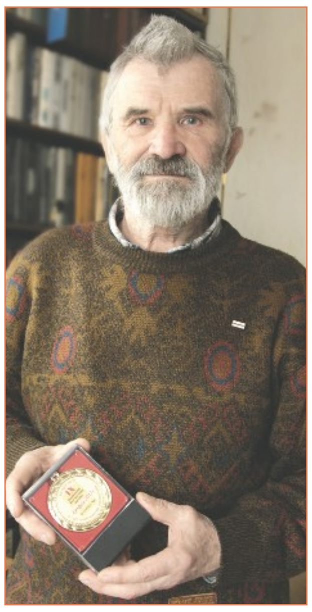
Przez swoją posługę w Legionie uczymy się dyscypliny, pokory, cierpliwości. Poznajemy treści Katechizmu i tłumaczymy je innym. Pod opieką Maryi pragniemy zobaczyć Chrystusa, szczególnie w tych, którzy potrzebują pomocy, są zrozpaczeni, cierpią z powodu niedosytu duchowego (czasami też niedostatku materialnego). Uświadamiamy sobie, że ograniczenie, słabość, pewne niedoskonałości nie przeszkadzają w jedności z Bogiem. Moc Ducha Świętego pobudza do pokonywania różnych trudności, zmiany swojego charakteru, stopniowego wyrzeczenia się tego, co nie podoba się Maryi. Modlitwa na każdy dzień: „Chwal, duszo moja, Pana”. W niej łączymy się ze wszystkimi Legionami Maryi na świecie.

Posługa w Legionie pozwala lepiej zrozumieć „kairos” – dobry czas, wybrany przez Boga w celu wypróbowania osoby, jej gotowości do zmian. Praca stopniowo „wciąga” i nic już nie przeszkadza – ani deszcz, ani zimny wiatr, ani ból spowodowany niepowodzeniem poprzednich prób w zaplanowanej działalności praktycznej. Legionista po prostu wykonuje swoje zadanie, dążąc do doskonałości w skromnym służeniu. Pamięta jednak również o tym, że w chwilach, gdy Maryja powołuje do udziału w życiu bliźniego, jest on tylko narzędziem do realizacji każdej dobrej sprawy.

Praca w Legionie to służenie bliźniemu, gdzie inspektorem jest sumienie legionisty, jego psychologiczne przygotowanie, stan duchowy, zdolność oderwać się od zwykłej codzienności i kłopotów, bez czego działalność w duchu Maryi Panny nie ma sensu.

Serdecznie zapraszamy do Legionu Maryi wszystkich, którzy pragną pracować pod chorągwią Matki Bożej – cichej, pokornej, miłosiernej!

Wacława Panasiuk



TWÓRCA UNIKALNEJ KOLEKCJI „BIBLIA W FILATELISTYCE”

Szanowni Czytelnicy, w ubiegłym numerze zapoznaliśmy Was z maryjnymi obrazami na znaczkach pocztowych. Posiadaczem tej kolekcji jest filatelista Leon Karpowicz z miejscowości Łunno. Kolekcjonuje on znaczki o tematyce biblijnej, swoją inspiracją szerząc wśród ludzi ważne prawdy Świętej Księgi.

PRACA FILATELISTY MOBILIZUJE DO POSZUKIWANIA

Większą część swojego życia Leon Karpowicz pracował jako nauczyciel. Kolekcjonowanie znaczków pocztowych rozpoczął w latach 90. ubiegłego wieku. ***„Wcześniej filatelistyka była inspiracją dla wielu. Sporo uczniów kolekcjonowało znaczki, niektórzy z nich poświęcali na to całe swoje życie. Ja natomiast wszedłem w filatelistykę dosyć późno i to tylko dzięki moim przyjaciołom*** – opowiada pan Leon. – ***Kolekcjonowanie znaczków z całego świata nie miało sensu. Wyobraźcie sobie, ile ich jest! To tak, jakbym próbował osiągnąć nieosiągalne. Dlatego zastanawiałem się nad tematyką. Na początku była to «Puszcza Białowieska», potem – kolekcja znaczków dotyczących historii Białorusi”.***



Koperta ze znaczkiem, gdzie przedstawiono mapę świata z napisem CHRISTMAS

Jednak ten temat był dość popularny wśród filatelistów, dlatego by się nie powtarzać, pan Leon zaczął szukać rzeczywiście rzadkiego tematu, czegoś „dla siebie”. Tak się zrodził pomysł zebrać i opisać znaczki pocztowe, które przedstawiają wątki biblijne. ***„Pismo Święte jest jednym z najważniejszych książek w historii świata, nie tylko w sensie duchowym, ale też literackim, historycznym, społecznym. Dla wielu osób jest swego rodzaju instrukcją życiową, źródłem mądrości, która uczy nas miłości i przebaczenia”*** – podkreśla filatelista.

> Nawet ten, kto nigdy nie czytał Biblii, przejrzawszy materiał, zgromadzony przez filatelistę, może zrozumieć wątki wydarzeń z Księgi Ksiąg.

OD POMYSŁU DO REALIZACJI

Pan Leon twierdzi, że żyjemy w świecie, który w znacznej mierze został ukształtowany na podstawie kultury biblijnej, i przytacza następujący przykład: ***„Najsłynniejszym obrazem Rafaela jest «Madonna Sykstyńska». W nim malarz przekazał tajemnicę matczynego piękna. Jednak nie na tym polega niewyczerpane życie dzieła. Madonna urzeka tak mocno, ponieważ na obrazie została odzwierciedlona Jej dusza. W tej ikonie pewne rzeczy są niedostępne dla ludzkiej świadomości. Napisano o niej sporo tomów prac, jej reprodukcje wykorzystywano na znaczkach różnych krajów”.***

Między innymi w kolekcji pana Leona można znaleźć znaczki, na których zostały pokazane kara ogniem Sodomy i Gomory, przypowieści o synu marnotrawnym, pracownikach winnicy, zagubionej owcy. Są również znaczki, przedstawiające narodzenie Matki Bożej, zaręczyny Maryi oraz Zwiastowanie, Ostatnią Wieczerzę i Drogę Krzyżową Pana Jezusa. Kolekcja posiada nawet pierwszy znaczek, poświęcony narodzeniu Chrystusa, który ukazał się w Kanadzie.

Filatelista opowiada, że mieszkając na wsi, trudno jest zbierać materiał filatelistyczny. Zgodnie z jego słowami, nabywał znaczki podczas wyjazdów za granicę. W kolekcjonerstwie pomagali mu również przyjaciele z Polski i Izraela. Niektóre znaczki udało się znaleźć w grodzieńskim klubie filatelistycznym. Inne zostały kupione w wyspecjalizowanym sklepie w Mińsku. ***„Dziś znaczki można swobodnie zamówić przez Internet, potrzeba tylko pieniędzy*** – mówi z uśmiechem pan Leon. – ***Gdy zaczynałem gromadzić swoją kolekcję, taka możliwość niestety nie istniała”.***



Leon Karpowicz opowiada o znaczkach poświęconych narodzeniu Zbawcy

KOLEKCJA BIBLIJNA – DROGA DO POZNANIA PRAWD WIECZNYCH

Kolekcja Leona Karpowicza „Biblia w filatelistyce” składa się z 80 arkuszy, na których znajduje się ok. 600 znaczków wydanych w różnych krajach świata. Przedstawiają one wydarzenia Starego i Nowego Testamentu. Każdemu znaczkowi towarzyszy opis autorski w języku białoruskim. ***„Musiałem przyłożyć wiele starań i bardzo się napracować, aby stworzyć tę kolekcję. Najpierw trzeba było zapoznać się z wydarzeniami opisanymi w Biblii, aby potem móc zrozumieć motywy obecne w dziełach znanych malarzy, wykorzystanych na znaczkach pocztowych”*** – mówi pan Leon.

Filatelista podkreślił, że podczas tworzenia kolekcji o tematyce biblijnej nie tylko głębiej poznał Stary i Nowy Testament, lecz także zdobył nową wiedzę o Bogu i wzmocnił swoją wiarę: ***„Gdy zbierałem znaczki oraz inne materiały, spotkałem się z powszechnie znanymi dziełami sztuki. To spotkanie z pięknem, ze szlachetnymi dążeniami ludzkiej myśli i talentu wzbogacało mój świat wewnętrzny”.***

Pan Leon spostrzegł, jak bardzo ciekawe i pouczające są historie biblijne. Dzięki nim odkrył dla siebie nowe drogi poznania dobra i zła, zrozumiał, czym jest prawdziwa miłość.

> Marzeniem Leona Karpowicza jest wydanie „Historii biblijnych ilustrowanych znaczkami pocztowymi”. Autor posiada już artykuły na ten temat i szuka fundatora dla swojej książki.

Kinga Krasicka

XXIV Diecezjalne Dni Młodzieży w Nowogródku



W tym roku młodych ludzi razem z ich duszpasterzami 6-8 maja gościnnie przyjmowała parafia św. Michała Archanioła, siostry nazaretanki, a także miejscowe instytucje edukacyjne. Hasłem spotkania były słowa: „Wielkie rzeczy uczynił nam Bóg przez Maryję”.

Pierwszy dzień

Mszy św. na rozpoczęcie wydarzenia przewodniczył biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. W homilii hierarcha podkreślił, że dziś bardzo ważne jest iść naprzód. „Nie wolno stać w miejscu, trzeba nieustannie rozwijać swoją wiarę. Od was, młode pokolenie, zależy przyszłość Kościoła, społeczeństwa, kraju” – powiedział biskup.

Potem odbyła się konferencja pod tytułem „Maryja naszą Matką i przykładem życia”, którą wygłosił o. Andrzej Jodkowski CSsR. Podczas przemówienia kapłan dał młodzieży cenną radę: „Jeśli chcesz być szczęśliwy, bierz do ręki różaniec”.

Program pierwszego dnia na głównym placu miasta zakończył koncert uwielbienia. Wspólnie z seminaryjną grupą „AVE” młodzież sławiła Boga przez śpiew i taniec.

Drugi dzień

Po wspólnej modlitwie młodzi wierni wzięli udział w spotkaniach katechetycznych na temat cnót Maryi: pokory, czystości wiary, nadziei, miłości, służenia i stałości. Młodzież została podzielona na grupy. Każdej z nich postarano się przybliżyć osobę Najświętszej Matki na podstawie różnorodnych tez. Po zajęciach katechetycznych uczestnicy DDM przekazywali je w miniprzedstawieniach.

> Oprócz młodzieży z diecezji grodzieńskiej na wydarzeniu byli obecni przedstawiciele diecezji pińskiej oraz archidiecezji mińsko-mohylewskiej, a także grupa studentów z Nigerii, studiujących na grodzieńskich uczelniach wyższych. Ogólna liczba uczestników tegorocznych DDM wyniosła ok. 1500 osób.

Ponieważ na drugi dzień przypadała Niedziela Dobrego Pasterza, młodzi ludzie zgromadzili się na Mszy św., aby modlić się o nowe powołania do kapłaństwa i życia zakonnego, a także okazać wsparcie duchowe tym, którzy już poświęcili swoje życie Chrystusowi. Liturgię celebrowali neoprezbiterzy. Po czym kapłani udzielili wiernym indywidualnego błogosławieństwa.

Po południu odbyła się prezentacja młodzieżowych grup parafialnych. Podczas wystąpień młodzi ludzie sławili Matkę Bożą przez śpiew, taniec oraz przedstawienia teatralne.

Trzeci dzień

W ostatnim dniu DDM młodzież wyruszyła w pieszej pielgrzymce za miasto do Lasu Botarowskiego, aby uczcić błogosławione siostry męczennicy w miejscu ich spoczynku. Liturgii przewodniczył biskup Aleksander Kaszkiewicz. Hierarcha zapoznał obecnych z historią heroicznej śmierci 11 nazaretanek, które podczas II wojny światowej oddały swoje życie, by ratować ojców rodzin z Nowogródka oraz miejscowego kapłana. Na miejscu, zroszonym krwią męczennic, młodzież miała możliwość wyciszyć się po burzliwym przeżyciu minionych dni i rozważyć, co jest fundamentem wiary oraz jakie ofiary wypełniają ich codzienność.

Potem uczestnicy wydarzenia razem z organizatorem ks. Antonim Gremzą podziękowali proboszczowi parafii w Nowogródku ks. Jerzemu Żegarynowi i mieszkańcom miasta za ciepłe przyjęcie oraz dodanie nowego punktu do programu wydarzenia – pielgrzymki do świętego miejsca.

Zakończyły się DDM koncertem uwielbienia wykonanym przez grupę „Laudans”.

Według grodnensis.by

Z MEDIÓW KATOLICKICH

Radio Vaticana

Moneta na część świętych Piotra i Pawła ukaże się w Watykanie

Zostanie wydana przez Watykańskie Stowarzyszenie Filatelistyczno-Numizmatyczne na 1950. rocznicę śmierci męczeńskiej świętych Apostołów.

Stronę graficzną monety opracował włoski rzeźbiarz Gabrielo Zitolo. Zostali na niej przedstawieni święci oraz charakterystyczne dla nich symbole ikonograficzne – klucze i miecz. Pierwszy odwołuje się do przekazania przez Jezusa św. Piotrowi kluczy od Królestwa Niebieskiego, drugi natomiast – do życia i śmierci męczeńskiej św. Pawła.

Nabyć monetę pamiątkową będzie można w cenie 18 euro.

wiara.pl

Hiszpańscy męczennicy błogosławionymi

W katalońskiej Gironie odbyła się beatyfikacja ks. Antoniego Arribasa Hortingüeli i jego sześciu towarzyszy. Wszyscy należeli do Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusowego. Zginęli podczas prześladowania religijnego w okresie hiszpańskiej wojny domowej.

Wybuch wojny w 1936 roku zastał młodych ludzi w niższym seminarium, które zgromadzenie posiadało w pobliżu Barcelony. Wypędzeni z alma mater, ks. Antoni wraz z towarzyszami postanowili przedostać się do Francji. Padli jednak ofiarą zdrady i zostali wydani republikanom. Następnego dnia wszyscy zostali rozstrzelani. Najmłodszy z nich miał zaledwie 20 lat, najstarszy – 28. Do historii przeszli jako „męczennicy z Canet de Mar” (miejscowość w prowincji Barcelony, gdzie zostali rozstrzelani błogosławieni).

Catholic.by

Do Budsławia – na helikopterze

Chętni odwiedzić narodowe sanktuarium i pomodlić się przed obrazem Matki Bożej będą mogli polecieć tam helikopterem.

Projekt realizuje miński aeroklub OTPASPMW. Zamówić helikopter trzeba nie później niż trzy godziny przed planowanym czasem rozpoczęcia lotu.

Inicjatorem nowego formatu pielgrzymek była parafia Świętych Szymona i Heleny w Mińsku. Wspólnie z Republikańskim Związkiem Organizacji Turystycznych planuje zwiększenie zainteresowania Budsławiem ze strony turystów, w pierwszej kolejności – zagranicznych.

Kinga Krasicka

Dzień św. Dominika Savio obchodzono w Smorgoniach

Dzieci i młodzież zgromadziły się w Savio-klubie oratorium, aby podziękować swojemu opiekunowi za wszystkie otrzymane łaski i poprosić go o dalszą pomoc.



Podczas uroczystej Mszy św. z homilią do „savików" i ich rodziców zwrócił się proboszcz ks. Oleg Żurawski SDB. Kapłan przypomniał o roli św. Jana Bosko i św. Dominika Savio i życzył obecnym podążać do Nieba drogą, którą pokazały te postaci.

Szczególnym momentem liturgii stała się przysięga, złożona przez członków Savio-klubu. Młodzież ze starszej grupy odnowiła przyrzeczenia, dane w zeszłym roku. Dzieci z młodszej grupy złożyły przysięgę po raz pierwszy. „Spełnienie obietnic: żyć w przyjaźni z Jezusem i Maryją, rzetelnie wykonywać swoje obowiązki, nie popełniać ciężkich grzechów – nie jest łatwo. Jednak jestem pewien sumienności waszych zamiarów oraz tego, że z radością będziecie pomagali sobie nawzajem kroczyć drogą do świętości za przykładem swojego niebieskiego orędownika" – podkreślił na zakończenie ks. Oleg.

Fest parafialny odbył się w Juraciszkach

Uroczystość w kościele pw. Przemienienia Pańskiego została poświęcona 100-leciu objawień fatimskich.



Mszy św. przewodniczył ks. dziekan Wiktor Subiel. Słowo Boże do parafian skierował o. Andrzej Agiel SP, proboszcz lidzkiej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Kapłan podkreślił, że „jak Jezus nauczył uczniów modlitwy «Ojcze Nasz», tak Maryja uczy nas modlitwy różańcowej". Wspomniał również, że podczas zamachu na Ojca Świętego 13 maja 1981 roku Jana Pana II uratowało to, że obejrzał się za dziewczynką, która trzymała obraz Matki Bożej Fatimskiej. Zakonnik przytoczył przykłady z historii, kiedy to ludzie o różnej narodowości, statusie społecznym, poziomie edukacji modlili się na różańcu i czcili Najświętszą Matkę. „Dziś również przesłanie Maryi jest aktualne, wymaga od nas nawrócenia, pokuty i modlitwy" – powiedział o. Andrzej.

Zakończyła się Msza św. uroczystą procesją dookoła kościoła i błogosławieństwem obecnych Najświętszym Sakramentem.

Odpustowa uroczystość odbyła się w Werejkach

Liczni wierni i kapłani z sąsiednich parafii wołkowyskiego i brzostowickiego dekanatów zgromadzili się w miejscowym kościele w dniu wspomnienia św. Stanisława, który został uczczony w obrazie znajdującym się w prawym bocznym ołtarzu świątyni.



Homilię do obecnych wygłosił ks. Witalij Dobrołowicz, dyrektor krajowego „Caritas". Kapłan zwrócił uwagę na to, że życie chrześcijanina jest darem. „Gdy człowiek to w pełni uświadomi, jego życie zmienia się kardynalnie. Przestaje myśleć tylko o sobie i własnych potrzebach, a zaczyna ofiarnie służyć jako dziecko Boże" – podkreślił ks. Witalij.

Na koniec proboszcz parafii ks. Walerian Lisowski podziękował duchowieństwu, parafianom i licznym gościom, którzy przybyli do werejskiego kościoła, za wspólną modlitwę. Uroczystość zakończyła się procesją eucharystyczną dookoła świątyni.

Młodzież z parafii w Korobczycach otrzymała umocnienie w chrześcijańskiej dojrzałości

Sakramentu bierzmowania wiernym udzielił biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski.



Podczas uroczystej liturgii w parafii św. Stanisława i św. Maksymiliana Kolbego biskup Józef zapytał proboszcza ks. Jana Rusznickiego, czy młodzi ludzie są godni przyjąć ten sakrament i czy w należyty sposób przygotowali się do niego. Kapłan potwierdził, kandydaci natomiast wspólnie poprosili o udzielenie sakramentu i podkreślili, że zawsze są gotowi dawać świadectwo wiary i żyć według jej zasad.

Przez przyjęcie darów Ducha Świętego młodzież zobowiązała się do pobożnego życia, apostolstwa, służenia bliźnim oraz udziału w liturgii, aby się uświęcać i razem ze wspólnotą wiernych wychwalać Boga.

Biskup Aleksander Kaszkiewicz udzielił sakramentu bierzmowania w Sopoćkiniach

Otrzymała go grupa młodzieży miejscowej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jozafata Kuncewicza, a także wierni parafii Przemienienia Pańskiego w Sylwanowcach oraz Matki Bożej Różańcowej w Łabnie.



Mszę św. hierarcha odprawił w intencji osób przyjmujących sakrament bierzmowania oraz ich wspólnot parafialnych.

„Dary Ducha Świętego to posiłek z Nieba, który umacnia naszego ducha, abyśmy mogli żyć i działać, godnie myśleć, dobrze rozumieć rzeczywistość, mieć poprawne, Boże spojrzenie na życie" – wytłumaczył w homilii znaczenie bierzmowania biskup Aleksander. Dodał również, że sakrament dojrzałości chrześcijańskiej jest potrzebny człowiekowi, aby dobrze rozumiał, po co żyje, czego powinien pragnąć i co powinno być najważniejszym celem jego życia. „Bez pomocy Ducha Świętego byłoby nam bardzo trudno wierzyć, modlić się, żyć w prawdzie, sprawiedliwości i miłości, zwyciężać własne słabości, walczyć z grzechem, czynić dobro, wzrastając w miłości do Boga i bliźniego" – powiedział biskup.

Przyjmując namaszczenie olejem krzyżma św. wierni zobowiązali się do bycia świadkami Chrystusa w swoim otoczeniu, miejscu nauki i pracy.

„Duchowe świątynie mojej Ojczyzny"

Koncert o takiej nazwie w wykonaniu orkiestry smyczkowej oraz chóru pod kierownictwem Michała Finberga miał miejsce w kościele pw. św. Michała Archanioła w Nowogródku.



Program koncertu był bardzo różnorodny. Większość utworów wykonana przez zespół wokalny była poświęcona Najświętszej Maryi Pannie. Orkiestra smyczkowa grała perły muzyczne Macieja Radziwiłła oraz innych kompozytorów średniowiecza. „Chcieliśmy się podzielić skarbem sakralnej muzyki i pieśni, które należą do kulturowego dziedzictwa naszego narodu" – powiedziała prowadząca koncert Olga Dodziomowa, doktor wiedzy o sztuce.

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

KS. JAN REJSZEL BĘDZIE OBCHODZIŁ SREBRNY JUBILEUSZ KAPŁAŃSTWA

Uroczysta Msza św. z tej okazji odbędzie się 27 maja w parafialnym kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Żołudku. Rozpoczęcie o godz. 10.00.

Ks. Jan Rejszel otrzymał święcenia kapłańskie 24 maja 1992 roku w Grodnie z rąk biskupa Aleksandra Kaszkiewicza. Po czym został skierowany do parafii w Żołudku, duszpasterzem której jest do dnia dzisiejszego.

Do wspólnej modlitwy dziękczynnej za 25 lat służby Panu Bogu i ludziom kapłan zaprasza duchowieństwo i wiernych świeckich.

AKCJĘ „DUCHOWA ADOPCJA MATURZYSTY" ROZPOCZYNAJĄ OJCOWIE PIJARZY

Od 1 do 28 czerwca w kościele św. Teresy z Avila w Szczuczynie będzie się odbywało dodatkowe nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa Kalasancjusza, złączone z modlitwą do Ducha Świętego o zdanie egzaminów dla maturzystów oraz dobry wybór przez nich drogi życiowej.

Aby dołączyć do akcji, trzeba wysłać wiadomość do odpowiedzialnego za przeprowadzenie akcji o. Witalija Słuki w profilu VK pod adresem **vk.com/vitalisluka** lub mail **shma@poczta.fm**, z zaznaczeniem w temacie „Duchowa adopcja maturzysty" albo „Dołączam do modlitwy za maturzystów". W nim trzeba podać swoje imię, nazwisko i adres zamieszkania. Maturzyści otrzymają od ojców pijarów potwierdzenie, że zostali wzięci pod opiekę, pozostali – modlitwy, mające ich wesprzeć.
Zapis trwa do 31 maja.

Więcej informacji szczegółowych można znaleźć na stronie: ***vypusknik2017.blogspot.com.by.***

DIAKON EUGENIUSZ CICHON OTRZYMA ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE

Udzieli ich biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski.

Uroczystość odbędzie się 3 czerwca w parafii Miłosierdzia Bożego (Młodzieżowy) w Lidzie. Rozpoczęcie o godz. 11.00.
W tymże kościele 4 czerwca o 13.00 neoprezbiter będzie celebrował prymicyjną Mszę św.

REKOLEKCJE IGNACJAŃSKIE ODBĘDĄ SIĘ W NOWOGRÓDKU

Będą one miały miejsce w dniach 24-30 czerwca w klasztorze sióstr nazaretanek. Rekolekcje tradycyjnie trwają w milczeniu z możliwością codziennej indywidualnej rozmowy z kierownikiem duchowym. Poprowadzi je o. Józef Augustyn SJ. Do udziału są zaproszone osoby duchowne i świeckie.

Zapisać się na rekolekcje można do 15 czerwca.

Więcej informacji oraz zapis pod numerami: (8 029) 637-55-14, (8 033) 687-29-02 lub przez maila kstad@tut.by – ks. Tadeusz Krisztopik.

RADA DS. RODZINY PRZY KKBB ZAPRASZA NA KURSY-REKOLEKCJE

Będą miały miejsce 21-26 lipca w Nowogródku (przy ul. 1 Maja, 26).

W ciągu tych dni odbędzie się cykl spotkań, podczas których uczestnicy będą mieli możliwość pogłębić swoją wiedzę o wierze, życiu rodzinnym, budowaniu dobrych relacji w małżeństwie. Każdy będzie mógł zadać niepokojące pytania w trakcie specjalnego punktu programu „100 pytań do...". Kulminacją dnia będzie Eucharystia.

Do udziału w kursach-rekolekcjach są zaproszeni konsultanci życia rodzinnego, przygotowujący się do tego zawodu oraz inne osoby zainteresowane.

Zapis pod numerem: (8 029) 588-42-73, Irena Mieleszko.

PARAFIA W WOŁKOWYSKU ORGANIZUJE PIELGRZYMKĘ DO ŚWIĄTYŃ EUROPY

Parafia św. Stanisława Kostki przygotowuje pielgrzymkę autokarową, która odwiedzi liczne świątynie oraz miasta europejskie.

Świątynie
Katedra Notre-Dame w Paryżu, sanktuarium w Lourdes, hiszpańskie Sanktuarium św. Jakuba Apostoła, Sanktuarium Matki Bożej w Fatimie, Świątynia Pokutna Świętej Rodziny (Sagrada Familia), Katedra Najświętszej Maryi Panny w Strasburgu

Miasta Europy
Paryż, Lourdes, Strasburg (Francja); Santiago de Compostela, Barcelona (Hiszpania), Fatima, Lizbona (Portugalia)

Czas trwania pielgrzymki
17-29 sierpnia

Informacje dodatkowe pod numerem: (8 029) 313-65-64, ks. Oleg Dul.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

26 maja 1951 r. – ks. Jan Rudziński, *prob. Odelsk;*
1 czerwca 1964 r. – ks. Franciszek Kafarski, *prob. Iwie;*
4 czerwca 1967 r. – ks. Jan Winażendis, *prob. Nacza.*

Do przygotowania wiadomości wykorzystano stronę internetową ***grodnensis.by***

Misja każdego duszpasterza – zrozumieć drugiego człowieka



Biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz nie raz podkreślał, że maj jest dla niego szczególnym i ulubionym miesiącem. Właśnie w tym czasie w 1976 roku hierarcha otrzymał święcenia kapłańskie, a w 1991 roku – biskupie. Przed ważnymi rocznicami rozmawiamy z ordynariuszem o rodzicach i pierwszych sakramentach, rozważamy o Bożym miłosierdziu oraz duchowej bliskości ze świętymi.

Ekscelencjo, proszę opowiedzieć o rodzinie, z której Ksiądz Biskup pochodzi. Jak rodzice wychowywali Ekscelencję?

Urodziłem się we wsi Podgajdzie, należącej do parafii Ejszyszki na Wileńszczyźnie w wielodzietnej rodzinie rolniczej. Zarówno moi rodzice, jak i dalsi krewni byli katolikami. Wzrastałem w atmosferze przepojonej żywą wiarą, modlitwą, zamiłowaniem do tradycji religijnych, które były bardzo starannie i gorliwie pielęgnowane. Odkąd siebie pamiętam, rodzice, a w sposób szczególny mama, bardzo dbali o moje wychowanie religijne. W domu rodzinnym każdego dnia wspólnie odmawialiśmy pacierz. Robiliśmy to w sposób bardzo szczególny, ponieważ po modlitwach pacierzowych recytowaliśmy także dziesięć Bożych przykazań, pięć przykazań kościelnych, dwa przykazania miłości oraz główne prawdy wiary. Już jako małe dziecko nie tylko nauczyłem się modlić, ale poznałem także główne treści katechizmu.

Pamiętam także, że w domu rodzinnym często i chętnie śpiewano. Każdy dzień zaczynał się piękną pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze". W niedziele śpiewaliśmy Godzinki. W maju wieczorami w domu rozbrzmiewała litania loretańska. Oczywiście, chodziliśmy w niedzielę do kościoła, braliśmy udział w nabożeństwach, odpustach, procesjach. Jestem bardzo wdzięczny rodzicom, że potrafili stworzyć w domu taki prosty, tradycyjny klimat pobożności ludowej.

Często wracam myślami do swoich lat dziecinnych i dziękuję Panu Bogu, że dał mi wielką łaskę zbudowania swego życia chrześcijańskiego i kapłańskiego na trwałych fundamentach wiary i tradycji, które zostały założone w domu rodzinnym. Jest to prawdziwy skarb.

W jaki sposób przygotowywał się Ksiądz Biskup do pierwszych sakramentów?

Do pierwszej Komunii św. przygotowywała mnie pewna bardzo pobożna pani, prawdopodobnie tercjarka. Nauka wyglądała inaczej, niż dzisiaj. Nie było systematycznej katechezy, po prostu mieliśmy się nauczyć na pamięć odpowiedzi na wszystkie pytania z krótkiego katechizmu. Bardzo tkliwie wspominam natomiast ogromne zamiłowanie, z jakim ta pani opowiadała nam o Bogu, tłumaczyła katechizm, zadawała pytania. Jej dobroć, miłość do wychowanków, cierpliwość pozostaną na zawsze w moim sercu jako jedno z najpiękniejszych wspomnień z dzieciństwa.

Do bierzmowania natomiast przygotowywałem się sam, a właściwie po prostu przyszedłem do kościoła i się zgłosiłem. Gdy byłem w 9 klasie, zwróciłem się do księdza proboszcza rodzinnej parafii z prośbą o sakrament dojrzałości chrześcijańskiej. Duszpasterz zapytał, czy znam katechizm. Odpowiedziałem twierdząco. Chcąc się upewnić, czy tak jest rzeczywiście, ksiądz proboszcz zadał mi kilka pytań. Odpowiedziałem poprawnie i zostałem dopuszczony do bierzmowania.

Kiedy usłyszał Ekscelencja apel do służby Bogu i ludziom?

Pamiętam, że jako chłopiec – mimo że nie byłem ministrantem – byłem zafascynowany księdzem proboszczem, patrzyłem na niego, jak odprawiał Mszę św., jak głosił kazanie, jak spowiadał, spełniał inne posługi kapłańskie, i powoli rodziło się we mnie pragnienie pójść taką właśnie drogą – drogą kapłaństwa. Kolejnym wzorem dla mnie był kleryk, który odbywał praktykę duszpasterską w naszej parafii. Spotkanie z nim jeszcze bardziej spotęgowało we mnie pragnienie bycia księdzem. Chodziłem wtedy do 10 klasy. Kilkakrotnie byłem na rozmowie z księdzem proboszczem, któremu oznajmiłem, że chcę zostać księdzem.

Bardzo trafnie określił powołanie jako „dar i tajemnicę" Ojciec Święty Jan Paweł II. Rzeczywiście, chyba nikt z nas do końca nie wie, czym jest powołanie, jak się rodzi, w jaki sposób dociera do ciebie głos Chrystusa: „Pójdź za Mną". Możemy się tylko tego domyślać.

W czym widzi Ksiądz Biskup swoją misję jako duszpasterza?

Moim zdaniem, najważniejszą misją każdego duszpasterza jest zrozumieć drugiego człowieka, wyjść mu naprzeciw, dać mu to, czego oczekuje. Bardzo pięknie powiedział niedawno Ojciec Święty Franciszek, że kapłaństwo to nie kariera, tylko służba. Aby służyć ludziom, trzeba mieć dla nich dużo dobroci, życzliwości, cierpliwości, wyrozumiałości i współczucia. Nie jest to łatwe, ale moim zdaniem, jest to pierwszy i podstawowy wymiar służby kapłańskiej. Dopiero potem – nauczanie, głoszenie Słowa, udzielanie sakramentów itd.

Aby w ten sposób realizować kapłaństwo, trzeba być nie tylko dobrze przygotowanym intelektualnie, naukowo, lecz także posiadać głęboką wiarę, dobre serce, bogate życie duchowe, rozwijać w sobie ducha modlitwy. Kapłanom bardzo pomagają w tym wszyscy ci, którzy otaczają duchowieństwo swoją modlitwą. Jesteśmy świadomi, że istnieje mnóstwo ludzi, którzy za nas się modlą, np. w kółkach różańcowych, w grupach margaretek, w innych wspólnotach, a także prywatnie, w ukryciu. Są tacy, którzy ofiarują za nas, kapłanów, swoje cierpienia. Jest to dla nas bardzo cenne zaplecze duchowe, wzmacnia nas, czyni naszą posługę jeszcze bardziej skuteczną, pomagając stawać na wysokości zadania mimo naszych braków i niedoskonałości, przecież każdy z nas jest tylko człowiekiem. Chciałbym bardzo gorąco i serdecznie podziękować tym wszystkim ludziom, którzy nas wspierają duchowo. Niech dobry Bóg wam wszystkim obficie wynagrodzi.



Podczas tegorocznej wizytacji biskupiej w Rędzinowszczyźnie



Razem z uczestnikami Diecezjalnych Dni Młodzieży 2017

Gdy Ekscelencja ma wolną chwilę, na co poświęca czas?

Przyznam się, że nie mam zbyt dużo wolnego czasu. Kiedy jednak nadarzy się taka okazja, staram się poczytać coś pożytecznego z dziedziny duchowości, duszpasterstwa, historii. Staram się też być na bieżąco z wiadomościami o życiu Kościoła powszechnego. Trzeba przyznać, że dziś mamy bardzo łatwy dostęp do wszelkiego rodzaju informacji, ukazuje się dużo naprawdę dobrych, wartościowych pozycji, których lektura może nas bardzo ubogacić. Szkoda tylko, że często po prostu brakuje czasu, aby za tym wszystkim nadążyć.



Święcenia biskupie w grodzieńskiej katedrze 26 lat temu

Jaki święty jest Ekscelencji bliski i dlaczego?

Bardzo bliski i szczególnie drogi jest mi św. Antoni z Padwy. W naszym kościele parafialnym w Ejszyszkach znajduje się przepiękna figura, przedstawiająca tego świętego z Dzieciątkiem Jezus na ramieniu i z bochenkiem chleba w ręku. Pamiętam od dziecka, że po zakończonej Mszy św. razem z mamą najpierw podchodziliśmy do tej figury, aby przed nią uklęknąć i się pomodlić o wstawiennictwo św. Antoniego, a dopiero później opuszczaliśmy świątynię. Tak czynili też inni parafianie. Kult św. Antoniego był i nadal jest tam bardzo żywy, zakorzeniony w tradycji lokalnej, przekazywany z pokolenia na pokolenie. Dlatego gdy przystępowałem do sakramentu bierzmowania, wybrałem sobie imię Antoni. Jako proboszcz parafii Ducha Świętego w Wilnie bardzo się cieszyłem, że tam również zastałem bardzo rozwinięty kult tego świętego, związany z łaskami słynącym obrazem. W kościele miał miejsce zwyczaj śpiewania po łacinie starożytnej pieśni Se quaeris („Jeżeli szukasz cudów Antoniego"), obchodzono wtorki ku czci świętego. Parafianie chętnie się modlili, klęcząc przed jego obrazem.

Istnieje wiele świadectw o różnych darach i łaskach otrzymanych przez wiernych za wstawiennictwem św. Antoniego, a nawet o cudach, które miały miejsce w przeszłości.

Są mi także bardzo bliscy św. Józef, św. Jan Maria Vianney, św. Teresa od Dzieciątka Jezus i, oczywiście, św. Jan Paweł II. Ponieważ jestem bardzo związany duchowo i emocjonalnie z kultem Miłosierdzia Bożego, nie mogę tu nie wspomnieć o tych, którymi Pan Bóg się posłużył, aby przypomnieć światu prawdę o swoim Miłosierdziu. Są to św. Faustyna Kowalska i bł. Michał Sopoćko.

Wszystkich świętych łączy miłość do Boga, wierność Jego woli, gorliwość i ofiarność w realizacji swego powołania. Dlatego każdy z nich może być dla nas wzorem do naśladowania.

Z jakim hasłem jako pasterz Kościoła kroczy Ksiądz Biskup drogą życia?

Gdy Ojciec Święty Jan Paweł II mianował mnie biskupem nowo utworzonej diecezji grodzieńskiej, umieściłem w swym herbie biskupim motto: „Jesu in Te confido" („Jezu, ufam Tobie"). Ten wybór nie jest przypadkowy. Tak się złożyło w moim życiu, że miałem swój skromny udział w dziele szerzenia kultu Miłosierdzia Bożego, gdy jako proboszcz parafii Ducha Świętego w Wilnie przyjąłem oryginalny obraz pędzla Eugeniusza Kazimierowskiego, który został przywieziony potajemnie z parafii Nowa Ruda.

Z biegiem lat coraz bardziej się przekonuję, jak mocno świat potrzebuje Miłosierdzia Bożego. Bez Miłosierdzia, czyli bez wsparcia nadprzyrodzonego od Pana Boga, bez Jego łaski, nikt sobie w życiu nie poradzi. A doświadczamy tej pomocy Bożej wtedy, gdy się na nią otworzymy, to znaczy, gdy całkowicie zaufamy Jezusowi i zaczniemy bardziej liczyć na Niego niż na siebie samych. Dlatego hasło „Jezu, ufam Tobie!" jest mi nie tylko bliskie i drogie emocjonalnie z powodów, o których przed chwilą wspomniałem, ale stanowi także bardzo cenną „wskazówkę", nadprzyrodzoną „sugestię", którą staram się realizować w życiu kapłańskim i biskupim.

Ks. Jerzy Martinowicz

Lepiej pytać... niż błądzić



Ks. Witalij Dobrołowicz

Dlaczego Bóg przebacza grzechy? Gdzie jest granica Jego miłosierdzia?

Już w Starym Testamencie można zauważyć ogromne miłosierdzie Boga do swego narodu. Ileż razy ludzie odwracali swoje twarze i serca od prawdziwej drogi, upadali w grzechach, jednak Wszechmocny za każdym razem im przebaczał i podnosił z brudu przewinień. „Pan, Bóg nasz, zaś jest miłosierny i okazuje łaskawość, mimo że zbuntowaliśmy się przeciw Niemu i nie słuchaliśmy głosu Pana, Boga naszego..." (Dn 9, 9-10).

Widzimy ogromną miłość Stwórcy do człowieka w ciągu całej historii narodu żydowskiego. Warto zaznaczyć, że jest przeładowana trudnościami. „Nie chciał bowiem karać nas na końcu, dopiero wtedy, gdyby grzechy nasze przebrały miarę. A więc nigdy nie cofa On od nas swojego miłosierdzia; choć wychowuje przez prześladowania, to jednak nie opuszcza swojego ludu" (2 Mch 6, 15-16). Już wtedy Wszechmocny jak gdyby dawał przykład tego, co powinniśmy czynić w swoim życiu. Mogłoby się wydawać, że człowiek to zrozumie i przyjmie słowa Boga, jednak on pozostaje uparty.

Niebieski Ojciec posuwa się w swym miłosierdziu dalej – posyła do ludzkości swojego Syna. Jezus, idąc przez miasta i wioski, poprzez przypowieści o synu marnotrawnym, zaginionej owieczce i zgubionej drachmie zwracał uwagę na ogromne miłosierdzie Boga do każdego człowieka. Nawet więcej, swoim przykładem uczył Apostołów z otwartym sercem wychodzić na spotkanie drugiej osobie. Największe miłosierdzie Bóg wyświadcza człowiekowi w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, którego istotę nie da się pojąć samym tylko rozumem.

Na pytanie, gdzie jest granica Bożego miłosierdzia, trzeba odpowiedzieć: człowiek nie jest w stanie zrozumieć tę prawdę. Ile razy upadamy w swoich grzechach! Ile razy czujemy drżenie serca, gdy idziemy do konfesjonału, aby prosić Ojca o przebaczenie! I jak bardzo raduje się nasza dusza, gdy słyszymy słowa Chrystusa: „Odpuszczone są twoje grzechy. (...) Twoja wiara cię uzdrowiła" (por. Łk 7, 48-50). W „Dzienniczku" św. Faustyny Kowalskiej został zawarty następujący apel Chrystusa: „Pragnę, ażeby kapłani głosili to Wielkie Miłosierdzie Moje względem dusz grzesznych. Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie grzesznik. Palą Mnie płomienie Miłosierdzia, chcę je wylać na dusze ludzkie" (Dz 50). My natomiast powinniśmy tylko zapragnąć i stanąć pod kroplami tego deszczu.

Według grodnensis.by

CIEKAWSCY

Rubryka dziecięca

Dlaczego w maju modlimy się Litanią Loretańską?



Zadanie:

modląc się razem z rodzicami Litanią Loretańską, spróbuj dodać kilka swoich wezwań do Maryi, które podpowie Ci serce.

Litania to zbiór modlitewnych zwrotów adresowanych do osoby, przez orędownictwo której wypraszamy potrzebne łaski. Wezwania mające formę krótkich formułek zawierają w sobie różnorodne charakterystyki świętego, zdarzenia z jego życia. Są jak gdyby małymi kamyczkami dużego obrazu z mozaiki.

Litania Loretańska otrzymała swoją nazwę od włoskiego miasta Loreto, gdzie w miejscowej bazylice jest przechowywany tzw. święty dom, czyli fragment mieszkania Bogarodzicy. Właśnie tu Litania do Najświętszej Maryi Panny była szczególnie popularna. Jednak uważa się, że powstała ona w XII wieku we Francji. Początkowa wersja Litanii się nie zachowała. Do jednego z wariantów tekstu w 1575 roku kierownik chóru w Loreto Costanzo Porta napisał nuty. To właśnie sprzyjało upowszechnieniu się tej wersji, która stała się znana na całym świecie. W 1581 roku papież Sykstus V darował indulgencję (zupełne odpuszczenie kar za grzechy) wszystkim tym, którzy odmawiają Litanię Loretańską.

Maryja wyciąga swoją dłoń i pomaga każdemu, nawet największemu grzesznikowi, który się do Niej zwraca. Niech potwierdzeniem tego będzie opowiadanie kapłana salezjanina Brunona Ferrery „Święty Piotr i Maryja”.

W ciągu kilku dni Pan nie obchodził całego Nieba. Pewnego rana, gdy się obudził, postanowił sprawdzić, czy wszystko jest w porządku. Ze zdziwieniem zauważył wśród grupy osób taką, która w swoim życiu nie zrobiła nic dobrego, był to mężczyzna bardzo zły i bezbożny.

– Cóż uczynił ten człowiek, aby trafić do Nieba? Święty Piotr będzie musiał wytłumaczyć się z tego – pomyślał Pan.

Sprawdzając dalej, zauważył wśród innych błogosławionych pewną kobietę, która w swoim życiu zrobiła dużo złego.

– Ona też tu jest? – zdziwił się Wszechmocny. – Kto sprawdza wejście do grona błogosławionych? Święty Piotr będzie musiał mi to wytłumaczyć.

Obchodząc Niebo, Pan spotkał jeszcze inne osoby, które nie spodziewał się zobaczyć w Niebie. Zdecydowanym krokiem skierował się ku wejściu. Przy bramie z kluczami w ręku stał święty Piotr.

– Coś jest nie tak... – surowo zauważył Pan. – Spotkałem tu, w Niebie, ludzi, którzy nie zasłużyli na to miejsce. Jaki z ciebie strażnik? Czy nie śpisz czasem w trakcie służby?

– O, nie! Nie śpię – odpowiedział obrażony Piotr. – Stoję w bramie z szeroko otwartymi oczami. Jednak nade mną znajduje się malutkie okienko. Przez nie czas od czasu Maryja spuszcza linę i ciągnie tych, komu zabraniam wejść. Dlatego pewnie nie warto, abym tu stał, w bramie. Rezygnuję z posady!

Na twarzy Pana zajaśniał pogodny uśmiech.

– Dobrze już, dobrze, – odrzekł życzliwie, obejmując świętego Piotra, jak kiedyś na ziemi. – To, co robi Maryja, zawsze jest zrobione dobrze. Ty natomiast dalej troszcz się o bramę i pozwól, aby o okienku myślała Ona...

S. Weronika Bliźniuk FMA

Czekamy na Twoje „dlaczego”, które możesz wysłać na adres redakcji. Na pytania zawsze gotowe są odpowiedzieć salezjanki ze Smorgoń.

Z głębi serca

Najdostojniejszemu Księdzu Biskupowi Aleksandrowi Kaszkiewiczowi
z okazji 26. rocznicy święceń biskupich składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech dobry Bóg darzy łaską zdrowia, Chrystus zawsze prowadzi swoimi drogami, a Duch Święty udziela pełni swych darów, kieruje Ekscelencją jako strażnika prawdy Kościoła. Niech głoszona przez Ekscelencję Dobra Nowina napełnia ludzi żywą wiarą, nadzieją i miłością, prowadząc do wiecznego szczęścia. Dziękujemy Księdzu Biskupowi za wszelkie wyrazy troski pasterskiej o powierzony lud Boży. Do naszych życzeń dołączamy modlitwę, a posługę Księdza Biskupa powierzamy w ręce Matki Bożej Ostrobramskiej, patronki diecezji.
Apostolat „Margaretka” diecezji grodzieńskiej

Najdostojniejszemu Czcigodnemu Księdzu Jerzemu Martinowiczowi
z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pomyślności w posłudze na rzecz Boga i ludzi, optymizmu, radości i pogody ducha, na co dzień. Niech Pan będzie hojny na swe łaski i błogosławieństwo, Matka Boża nieustannie opiekuje się Księdzem, a Duch Święty obficie udziela swych darów.
Redakcja „Słowa Życia”

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Roubie
z okazji 40-lecia przesyłamy serdeczne życzenia: obfitych darów Ducha Świętego, stałej opieki Maryi Panny, dobrego zdrowia, pogody ducha na każdy dzień i życzliwych ludzi obok. Niech z Bożą i ludzką pomocą realizują się wszystkie Twe plany i zamiary. Szczerze dziękujemy za mądrość, wiedzę i starania. Wierzymy, że wszystkie słowa, skierowane do nas, i szczera wspólna modlitwa podczas nabożeństw zasieją w duszach ziarna prawdziwej doskonałości chrześcijańskiej, które zakiełkują obfitym plonem w wieczności.
Maria Kiżuk oraz wierni ze wsi Papiernia

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Szańczukowi
z okazji Urodzin życzymy mocnego zdrowia, radości, mądrości i cierpliwości. Niech Najświętsza Matka zawsze Ci pomaga, a święty Patron opiekuje się w każdej chwili życia. Pamiętamy o Tobie w modlitwach. Szczerze dziękujemy za niełatwą posługę duszpasterską, dobroć i życzliwość, kazania, które napełniają nasze dusze Bożym światłem i radością.
Wierni z parafii MB Szkaplerznej, Przywałka

Czcigodnym Ojcom Proboszczowi Witoldowi Petelczycowi, Witalijowi Słuce, Witalijowi Siarko, Janowi Osipowiczowi i wszystkim Ojcom, którzy pełnili posługę duszpasterską i głosili Słowo Boże w naszej parafii,
z okazji 100. rocznicy objawień Matki Bożej w Fatimie z całego serca życzymy mocnego zdrowia, łask Bożych i opieki Matki Najświętszej na każdy dzień życia. Dziękujemy za pracę w naszej parafii, opiekę duchową, troskę o świątynię, opiekę nad każdym wiernym, szczerą modlitwę, dobry uśmiech i kochające serce.
Z wdzięcznością Kółko Różańcowe św. Maksymiliana z parafii św. Teresy z Avila, Szczuczyn

Czcigodnemu Księdzu Jackowi Markielowi
z okazji 25. rocznicy święceń kapłańskich składamy serdeczne życzenia połączone z modlitwą. Życzymy zdrowia, wytrwałości w posłudze duszpasterskiej i obfitych owoców na niwie Bożej. Niech Najświętsza Maryja Panna i święty Patron prowadzą Cię szczęśliwą drogą, a Duch Święty obdarza wszelkimi darami.
Komitet Kościelny, parafianie, Róże Żywego Różańca, chór parafialny, liturgiczna służba ołtarza, dzieci i młodzież z kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Zelwie

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Jackowi Markielowi
z okazji 25-lecia święceń kapłańskich przesyłamy serdeczne życzenia: błogosławieństwa Bożego na każdą chwilę życia oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech Bóg otacza Księdza swoimi łaskami, mocą i siłą oraz uświęca każdą chwilę życia. Życzymy wszelkiej życzliwości, miłości od każdego spotykanego na drodze życiowej człowieka.
Rodziny Ciereszczenków i Pluszczewiczów

Czcigodnemu Księdzu Janowi Rejszelowi
z okazji 25. rocznicy święceń kapłańskich oraz Urodzin życzymy zdrowia i opieki Matki Bożej. Niech Dobry Bóg błogosławi Ci w trudnej posłudze kapłańskiej, a święty Patron pomaga w każdej chwili życia. Niech obok będą życzliwi ludzie, a praca duszpasterska przynosi obfite owoce.
Rodziny Bakun i Rejszel

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Waleremu Lisowskiemu
z okazji Urodzin oraz 18. rocznicy święceń kapłańskich życzymy wszelkich łask od Wszechmogącego, opieki Matki Bożej, darów Ducha Świętego, dużo radosnych chwil i natchnienia. Niech droga, do której Cię powołał Pan, będzie szczęśliwa i błogosławiona. Dziękujemy za troskę o świątynię i parafian, otwartość i dobry humor.
Z szacunkiem wierni z parafii Werejki

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Janowi Etelowi
z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich z całego serca życzymy wielu łask Bożych na każdy dzień życia, pomyślności w niełatwej posłudze, wytrwałości w głoszeniu Ewangelii i miłosierdzia od Wszechmogącego. Niech dobry Bóg nieustannie Ci błogosławi, a Najświętsza Maryja Panna otacza matczynym płaszczem i pomaga zawsze godnie spełniać wolę Bożą. Dziękujemy za dobre serce, otwarte na ludzkie potrzeby.
Z szacunkiem Legion Maryi i grupa Dobrego Pasterza z parafii Miłosierdzia Bożego w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Janowi Romanowskiemu
z okazji 5. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy najserdeczniejsze życzenia połączone z modlitwą: zdrowia, pogody ducha, radości w sercu, błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej i świętego Patrona. Niech każdy przeżyty dzień przynosi siłę i radość do pełnienia posługi duszpasterskiej.
Rodzice i siostra z rodziną

Czcigodnemu Księdzu Janowi Rejszelowi
z okazji 25. rocznicy święceń kapłańskich oraz Urodzin przesyłamy wiązankę najserdeczniejszych życzeń mocnego zdrowia, pomyślności, dobrych i życzliwych ludzi na drodze kapłańskiej, obfitych łask Bożych oraz stałej opieki Najświętszej Maryi Panny. Niech każdy dzień będzie napełniony szczęściem i radością, na twarzy gości uśmiech, a duszę ogarnia spokój.
Komitet Kościelny oraz parafianie z Żołudka

Czcigodnemu Księdzu Janowi Rejszelowi
z okazji Urodzin przesyłamy moc najpiękniejszych życzeń. Niech Jezus Chrystus, którego codziennie trzymasz w swych kapłańskich rękach, błogosławi każdy Twój dzień, Matka Boża otacza swoją miłością i opieką, a Duch Święty pomaga godnie pełnić posługę duszpasterską i nieustannie obdarza swoimi darami. Niech zdrowie Ci dopisuje, radość i nadzieja napełnia serce, a z twarzy nie znika uśmiech.
Wierni ze wsi Skiersie

Czcigodnemu Księdzu Wiktorowi Chańko
z okazji 10. rocznicy święceń kapłańskich przesyłamy wiązankę serdecznych życzeń: radości, mocnego zdrowia, życzliwości od ludzi, niegasnącego zapału i wiary, sił i wytrwałości w posłudze duszpasterskiej. Niech wszystkie problemy, które spotykasz na swojej drodze, nigdy nie zniechęcają, tylko wzmacniają i prowadzą do świętości. Niech Matka Boża i święty Patron nieustannie czuwają nad Tobą i wspierają w niełatwej pracy duszpasterskiej.
Mama i siostry z rodzinami

Czcigodnemu Księdzu Igorowi Anisimowowi
z okazji 16. rocznicy święceń kapłańskich składamy najserdeczniejsze życzenia: dobrego zdrowia, obfitych darów Ducha Świętego i łask Bożych oraz opieki Najświętszej Maryi Panny na co dzień. Niech radość, miłość, pokój i dobro na zawsze zagoszczą w Twoim sercu.
Krewni

Czcigodnej Janinie Matyś
z okazji Urodzin przesyłamy serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności we wszystkim, opieki Matki Bożej i ludzkiej życzliwości. Niech Twoje życie będzie szczęśliwe i błogosławione, a Pan Bóg nieustannie obdarza Cię swoimi łaskami.
Franciszkański Zakon Świeckich, Koła Żywego Różańca z parafii Teolin

Szanownym Wiktorii, Dymitrowi i Leonidowi Hańczyc
z okazji Urodzin życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej i świętego Patrona, darów Ducha Świętego, zdrowia, radości, szczerych i otwartych ludzi obok.
Rodzice chrzestni, wieś Radziwiłki

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Szemetowi
z okazji 30. rocznicy święceń kapłańskich składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech dobry Bóg obdarza Cię zdrowiem na długie lata, dodaje sił, byś nadal podążał Jego drogą. Niech Chrystus, któremu zaufałeś, będzie przy Tobie, umacnia i strzeże, a Matka Boża zawsze ma w swojej opiece.
Wdzięczni parafianie z kościoła pw. Wniebowzięcia MB w Adamowiczach

Czcigodnemu Księdzu Zenonowi Romejce
z okazji 25. rocznicy święceń kapłańskich składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech ziarna, które siejesz na niwie Tobie powierzonej, zawsze kiełkują i wydają obfite owoce. Życzymy mocnego zdrowia, radości, darów Ducha Świętego. Niech dobry Bóg pomaga w pełnieniu posługi duszpasterskiej, a Matka Najświętsza wyprasza wszystkie potrzebne łaski. Szczerze dziękujemy za Twoje serce, pełne dobroci i miłości, namaszczone dłonie, głoszenie Słowa Bożego i troskę o nas.
Parafianie z Ostryny

Szanownej Siostrze Weronice Bliźniuk
z okazji Urodzin składamy serdeczne życzenia: zdrowia, radości, pogody ducha i dobrych ludzi obok. Niech Pan Jezus obdarza Cię błogosławieństwem i wszelkimi potrzebnymi łaskami, napełnia światłem i mocą. Szczerze dziękujemy za ofiarną pracę w naszym chórze dziecięcym. Życzymy opieki Matki Bożej oraz obfitych darów Ducha Świętego.
Młodzież, dzieci, zakrystian Zdzisław, parafianie z kościoła pw. św. Michała Archanioła w Smorgoniach

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Kanonikowi Henrykowi Jabłońskiemu
z okazji 30-lecia posługi kapłańskiej składamy wiązankę szczerych, serdecznych życzeń. Niech Bóg miłosierny obdarzy Cię mocnym zdrowiem, życzliwością ludzką. Życzymy wszelkich potrzebnych łask od Wszechmogącego na każdy dzień, opieki Matki Bożej i świętego Patrona na drodze kapłańskiej. Dziękujemy za otwarte serce, modlitwy, mądre nauki, oddaną posługę.
Z modlitwą wdzięczni wierni i apostolat „Margaretka” z parafii Trójcy Przenajświętszej, Zabłocie

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Szemetowi
z okazji 30. rocznicy święceń kapłańskich życzymy mocnego zdrowia, sił, dobrobytu, szczęścia, światła Ducha Świętego, realizacji wszystkich planów i zamiarów oraz życzliwych ludzi obok. Niech każdy dzień będzie napełniony miłością Bożą, służba duszpasterska przynosi błogosławione owoce, a Najświętsza Maryja Panna otula swym matczynym płaszczem i broni od wszelkiego zła.
Z szacunkiem grupa modlitewna z Grodna-Augustówka

Czcigodnemu Ojcu Romanowi Cieślakowi
z okazji 30. rocznicy święceń kapłańskich składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Pan codziennie obdarza Cię swoimi łaskami: mocnym zdrowiem, pogodą ducha, mądrością. Niech Anioł Stróż czuwa nad Tobą, a Matka Boża otula swą miłością i opieką. Szczerze dziękujemy za posługę na rzecz Boga i ludzi.
Z szacunkiem grupa modlitewna z Grodna-Augustówka

Czcigodnemu Księdzu Arturowi Małafiejowi
z okazji 11. rocznicy święceń kapłańskich składamy najpiękniejsze życzenia: błogosławieństwa Bożego, zdrowia, pogody ducha, mocnej wiary, pomyślności w posłudze duszpasterskiej i obfitych darów Ducha Świętego. Niech Jezus Chrystus zawsze pomaga, a Matka Boża nieustannie czuwa nad Tobą. Szczerze dziękujemy za dobroć, otwarte serce i ofiarną pracę na rzecz Boga i ludzi.
Z szacunkiem grupa modlitewna z Grodna-Augustówka

Czcigodny Księże Andrzeju Zajko!
Z okazji 16. rocznicy święceń kapłańskich składamy serdeczne życzenia. Niech promienie łaski Bożej lśnią nad Twą głową, aby życie było napełnione modlitwą i dobrocią. Niech wiara codziennie się wzmacnia, nadzieja nigdy nie opuszcza serce, a miłość kwitnie w duszy cudownym kwiatem, darząc wszystkich ciepłem.
Rada Parafialna oraz wierni z kościoła Grodno-Południowy

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz**, założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel: **(8 0152) 75-64-38;** e-mail: slowo.grodnensis@gmail.com; **http://www.slowo.grodnensis.by.**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 2400; nakład: 4270; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna